

Statut lokalny Stargardu z lat 1920/1921

Powszechnie uważa się obecnie, że ochrona zabytków jest dzieckiem XIX stulecia, zwanego wiekiem historii. W Prusach organizację służb konserwatorskich rozpoczęło powołanie w 1843 r. urzędu Królewskiego Konserwatora Zabytków Sztuki¹. Do tego czasu, mimo obowiązywania wielu aktów prawnych różnej rangi, służących ochronie i zabezpieczaniu zabytków znajdujących się w posiadaniu państwa lub stanowiących własność różnych korporacji, np. gmin miejskich i kościelnych², obiekty zabytkowe zdane były na łaskę ich właścicieli. Odtąd ich obowiązkiem było przedkładanie konserwatorowi do zaopiniowania planów wszelkich prac budowlanych planowanych przy zabytkach. Wielokrotnie jednak wymóg ten nie był przestrzegany, stąd też wiele przebudów i restauracji zabytków architektury przeprowadzonych zostało w dziewiętnastowiecznych Prusach bez zatwierdzenia konserwatora³. Zwiększenie efektywności poczynań konserwatorskich nastąpiło tu dopiero w momencie powołania służb konserwatorskich na szczeblu prowincji, co miało miejsce w początkach lat 90. XIX w.

W naszkicowanym systemie ochrony zabytków gmina miejska była dla konserwatora jedynie jedną z kategorii właścicieli obiektów zabytkowych. W państwie pruskim, mimo wielokrotnego wskazywania na taką potrzebę, nie uchwalono ustawy o ochronie zabytków⁴. Pewne możliwości aktywniejszego nadzoru władz konserwatorskich nad przedsięwzięciami podejmowanymi w stosunku do zabytków,

¹ J. Grzelak, *Urząd Konserwatora Zabytków Prowincji Pomorze (Provinzialkonservator für Provinz Pommern) 1894-1945. Z dziejów ochrony zabytków na Pomorzu Zachodnim*, „Szczeciński Informator Archiwalny”, Nr 6, 1990, s. 50-51. Patrz także maszynopis pracy doktorskiej B. Ochendowska-Grzelak, *Ochrona zabytków na Pomorzu Zachodnim w latach 1815-1945*, Szczecin 1998, s. 60-80.

² Zbiór aktów prawnych odnoszących się do ochrony zabytków, które wydane zostały w Prusach do początków XX w. zebrał H. Lezius, *Das Recht der Denkmalpflege in Preußen. Begriff, Geschichte und Organisation der Denkmalpflege*, Berlin 1908.

³ J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795-1918*, Warszawa 1975, s. 129. Por. także sprawozdania konserwatora zabytków prowincji Pomorze drukowane od 1895 r. w roczniku „Baltische Studien” (dalej: SK, „BSI”).

⁴ O konieczności jej wprowadzenia dyskutowano na dorocznych zjazdach konserwatorów zabytków, z których pierwszy odbył się w 1900 r., patrz sprawozdania ze zjazdów drukowane w piśmie „Die Denkmalpflege”, np. 2, 1900, Nr. 12, s. 93-98, *Der zweite Tag für Denkmalpflege in Freiburg*, 3, 1901, Nr. 13, s. 100-102. Rozważania na temat przyczyn uniemożliwiających jej uchwalenie znajdujemy w artykule D. Polenzy, *Zur Lage des Denkmalschutzes in Preußen*, „Die Denkmalpflege” 5, 1903, s. 17. W prowincji Pomorze na potrzebę taką wskazywał w drukowanych sprawozdaniach z działalności, wieloletni prowincjonalny konserwator zabytków, Hugo Lemcke (na urzędzie w latach 1894-1924).

stworzyła wydana w 1907 r. ustawa o przeciwdziałaniu przekształcaniu krajobrazu miejskiego i okolic o wybitnych walorach krajobrazowych⁵. Ustawa ta dawała gminom prawo do podejmowania działań na rzecz ochrony zabytków architektury, znajdujących się w ich granicach administracyjnych, bez względu na ich sytuację własnościową. Prawo to wypływało szczególnie z paragrafu 1 i 2 ustawy. Paragraf pierwszy dopuszczał bowiem możliwość odmowy udzielenia zezwolenia budowlanego w przypadku, gdy nowo wznoszony budynek lub przebudowa budynku już istniejącego, w sposób dotkliwy wpływałaby niekorzystnie na wygląd ulicy, placu lub panoramę całej miejscowości. Paragraf drugi umożliwiał natomiast władzom miejskim określenie w tzw. statutach lokalnych (niem. *Ortsstatut*) tych ulic i placów, a także pojedynczych budowli o znaczeniu historycznym i wybitnych walorach artystycznych, w przypadku których zezwolenie budowlane na realizację nowego budynku lub przebudowy obiektów już istniejących, mogłoby być nie udzielone, o ile przynosiłyby one uszczerbek panoramie ulicy, miasta, a także odrębnemu charakterowi danej budowli zabytkowej.

Każde miasto mogło przyjąć swój statut we własnej wersji. Jednak w ustawie obwarowano (§ 5), że powzięcie postanowienia o przyjęciu statutu, powinno zostać poprzedzone opinią rzeczoznawcy. Za takiego uznawano najczęściej konserwatora prowincjonalnego. Można tu zaobserwować kontynuację wcześniej zapoczątkowanego opierania się systemu ochrony zabytków na władzach samorządowych i policji budowlanej. Rolę konserwatora nadal ograniczano do funkcji opiniodawczych, nie dając mu uprawnień wykonawczych. Treść ustawy z 1907 r. była szeroko dyskutowana na zjeździe konserwatorów (*Tag für Denkmalpflege*), który odbył się w tym samym roku w Mannheim. Próbę analizy jej oddziaływania podjął na kolejnym zjeździe w Lubece w 1908 r. dr Bredt-Barmen z Bremy⁶. Teoretycznie oddźwięk ustawy był szeroki, praktycznie jednak w rok po jej uchwaleniu jeszcze niewiele miast uchwaliło statuty lokalne⁷.

Jak w tym zakresie wyglądała sytuacja w prowincji Pomorze? Pierwszy statut lokalny, uchwalony na Pomorzu na mocy ustawy z 1907 r., przyjęty został w 1910 r. przez władze miasta Anklam. Do 1911 r. z uprawnień, które dawała ta ustawa, skorzystały jeszcze tylko niektóre miasta pomorskie, takie jak Trzebiatów, Kamień Pomorski, Darłowo i Słupsk. Władze Szczecina⁸ zdecydowały się na przyjęcie statutu

⁵ *Gesetz gegen die Verunstaltung von Ortschaften und landschaftlich hervorragenden Gegenden vom 15. Juli 1907*, „Preußische Gesetzsammlung” 1907, s. 260-261.

⁶ A. Oechelhauser, *Auszug aus den stenografischen Berichten des Tages für Denkmalpflege 1901-1912*, Bd. 1-2, Leipzig 1913, s. 308-318 i nn.; *Der neunte Tag für Denkmalpflege in Lübeck*, „Die Denkmalpflege” 10, 1908, Nr. 13, s. 105.

⁷ W tym czasie 32 miasta pruskie miały opracowane projekty statutów, a 112 miejscowości deklarowało taki zamiar, Oechelhauser, op. cit., s. 309.

⁸ O statutach lokalnych Szczecina z 1911 i 1924 r. patrz B. Ochendowska-Grzelak, *Rola władz miejskich w ochronie zabytków Szczecina do 1945 roku*, [w:] *Kultura i sztuka Szczecina w latach 1800-1945. Materiały Seminarium Oddziału Szczecińskiego Historyków Sztuki 16-17 października 1998*, Szczecin 1999, s. 113-117.

lokalnego dopiero w tym właśnie roku, natomiast miasta tak bogate w zabytki, jak Stargard i Stralsund do tego czasu statutów takowych nie posiadały⁹. Śmiało można więc powiedzieć, że prawo lokalne w postaci statutów lokalnych uchwalane było przez pomorskie gminy miejskie bardzo opieszale. Poniekąd jest to zrozumiałe. Warunkiem *sine qua non* podjęcia działań mających na celu uchwalenie statutu, było przede wszystkim zrozumienia dla jego idei. Ponadto proces uchwalania to pewna procedura wymagająca niejednokrotnie konsekwencji i determinacji, a także poniesienia pewnych kosztów. Na koniec bardzo istotnym powodem, który na pewno odstraszał od podejmowania decyzji o przyjmowaniu statutów lokalnych, był obowiązek egzekucji przyjętych w nim postanowień. Stąd też samorządy miast pomorskich nie spieszyły się zbyt z uchwalaniem interesujących nas aktów prawnych. Niewiele pomogło tu rozporządzenie ministerialne z 24 XII 1908 r., mające na celu przypomnienie ustawy. Prezesi rejencji zostali w nim zobowiązani do podjęcia działań mających na celu nakłonienie samorządów miejskich do możliwie szybkiego przyjmowania nowych przepisów¹⁰.

Nad niewykorzystywaniem przez miasta możliwości prawnej opieki nad zabytkami w postaci statutów lokalnych mocno ubolewał konserwator prowincjonalny, - Hugo Lemcke, czemu dawał wyraz w swych corocznych sprawozdaniach. Podstawową trudnością, jaka według Lemckego stała na przeszkodzie przy tworzeniu tego typu aktów prawa lokalnego, było pogodzenie interesu ochrony zabytków z interesem prywatnym. Statuty lokalne ograniczały bowiem znacznie swobodę dysponowania nieruchomościami i wolność budowlaną ich właścicieli.

Przyjmowane przez magistraty statuty lokalne zwykle liczyły pięć do ośmiu, rzadziej do dziesięciu paragrafów. Z reguły w § 1 określano, które ulice i place, uznane za posiadające znaczenie historyczne lub artystyczne, obejmuje się ochroną. Polegała ona na konieczności zatwierdzenia przez policję budowlaną wszelkich zmian, które mogłyby wpłynąć niekorzystnie na ich wyraz i jednolity charakter.

W § 2 wymieniano konkretne obiekty, nad którymi - z tych samych co wyżej względów - rozciągano opiekę prawną.

W kolejnych paragrafach zawarte były przepisy szczegółowe określające dopuszczalne gabaryty, kolorystykę fasad, rodzaj pokryć dachowych, wprowadzające obowiązek uzyskania zezwolenia na umieszczanie reklam na obiektach objętych ochroną, mówiące o udziale w wydawaniu opinii rzeczoznawców oraz o ewentualnych środkach odwoławczych. W niektórych statutach za biegłego uznawano konserwatora prowincjonalnego. Jednak środki prawne gwarantujące wykonalność jego zaleceń nie zawsze były wystarczające, co w efekcie prowadziło niejednokrotnie do ich nieprzestrzegania¹¹.

⁹ Zdaniem konserwatora istnienie statutu lokalnego pozwoliłoby na przeciwstawienie się przebudowie domu graniczącego z ratuszem w Stralsundzie, która zdaniem Lemckego źle wpłynęła na obraz całego rynku oraz niekorzystnie zmieniła panoramę miasta od strony północnej.

¹⁰ *Die Anwendung des Gesetzes gegen Verunstaltung von Ortschaften und landschaftlich hervorragenden Gegenden*, „Die Denkmalpflege” 11, 1909, Nr. 2, s. 15.

¹¹ SK 1915-1916, „BSI”, NF, 1916, s. 8.

Przedmiotem naszego zainteresowania jest w niniejszych rozważaniach postawa władz miejskich Stargardu, w stosunku do zabytków w okresie do 1945 r. Od momentu powołania w prowincji służb konserwatorskich, tj. od początku lat 90-tych XIX w., a przed przyjęciem w 1921 r. przez tutejszą radę miejską statutu lokalnego, przeprowadzono w mieście szereg prac przy obiektach zabytkowych. Niezależnie od dzisiejszej oceny tych działań konsultowano je, a przynajmniej deklarowano taką chęć, z konserwatorem prowincjonalnym. Z ważniejszych prac tego okresu można wymienić prace restauracyjne w kościele św. Jana w latach 1892-1893¹², remont Ratusza w 1896 r.¹³, restaurację Bramy Pyrzyckiej w 1899 r. i realizację o największym znaczeniu czyli restaurację kościoła Mariackiego przeprowadzoną w latach 1902-1911¹⁵.

Jeśli chodzi o statut lokalny, to już w 1910 r. miasto posiadało jego projekt, który pozytywnie zaopiniował Lemecke. Z niewyjaśnionych jednak przyczyn nie wcielono go w życie¹⁶. Sprawę odłożono *ad acta*. Na ponaglenia rejencji w tej sprawie, skierowane do władz Stargardu w 1920 r., odpowiedziano, że magistrat ma obecnie ważniejsze kwestie do rozwiązania, na przykład problem głodu mieszkaniowego¹⁷.

Prace nad statutem przyspieszył pożar kamienicy na narożniku ul. Kramarskiej (*Markt*) i ul. Grodzkiej (*Radestr.*) nr 19, mający miejsce 28 VIII 1920 r. (il. 1). Kamienica ta posiadała szczyt z drugiej połowy XVI w., dekorowany siecią maswerkową, wzorowaną na dekoracjach zachodniego szczytu Ratusza. Na szczęście pożar strawił tylko dach i budynek nadawał się do odbudowy. Jak donoszono w związku z pożarem, w Stargardzie pamiętano jeszcze dwie podobnie zdobione kamieniczki, ale one w tym czasie już nie istniały. Oprócz uszkodzonej kamieniczki przy ul. Grodzkiej, zachował się tylko jeszcze jeden podobnie dekorowany dom, tzw. dawna Apteka Rady. Słusznie więc podkreślano, że należało je chronić jako rzadkie przykłady dawnej architektury¹⁸. Gwarancje takiej ochrony mógł zapewnić właśnie statut lokalny. Został on uchwalony 1 października tegoż roku. Po uwzględnieniu zmian zaproponowanych przez konserwatora prowincjonalnego i urzędników rejencji, został opublikowany w listopadzie 1921 r., co było równoznaczne

¹² O pracach w kościele św. Jana patrz Landesarchiv Greifswald (dalej: LAG), Rep. 60g, Nr. 1519.

¹³ Plany przebudowy Ratusza oraz remontu jego elewacji opracował w 1895 r., za aprobatą pruskiego konserwatora krajowego Persiusa, miejski radca budowlany ze Stargardu Sonnabend. Według deklaracji plan przewidywał odnowienie starych fragmentów i zachowanie wszystkiego co możliwe. Prace rozpoczęto pod koniec 1895 r. LAG, Rep. 60g, Nr. 1520, s. 9, 23. Konserwator prowincjonalny, H. Lemecke, skarżył się, że prac tych nie skonsultowano z nim, SK 1896-1897, „BSI”, NF, 1897, s. 235.

¹⁴ O konserwacji Bramy Pyrzyckiej patrz LAG, Rep. 60g, Nr. 1520, s. 35-36, 38; SK 1899-1900, „BSI”, NF, 1900, s. IV.

¹⁵ O restauracji kościoła Mariackiego patrz artykuł tego samego autorstwa w niniejszym tomie.

¹⁶ LAG, Rep. 60g, Nr. 1520, s. 89-92, oraz Nr. 1515, s. 291-293.

¹⁷ Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: APS), Rejencja Szczecińska (dalej: RS), I/7287, s. 232.

¹⁸ LAG, Rep. 60g, Nr. 1515, s. 312. Niestety obie kamieniczki uległy zniszczeniu w czasie II wojny światowej i nie zostały później odbudowane.

z wejściem w życie.

Statut miasta Stargardu, podobnie jak inne tego typu dokumenty, w paragrafie pierwszym wyznaczał trzy strefy chronione (il. 2). Obejmowały one: a) Rynek, Rynek Mięśny, plac wokół kościoła Mariackiego wraz z otaczającymi go odcinkami ulic, a mianowicie: *Kramerstr.* (ob. ul. Kramarska), *Große Mühlenstr.* (ob. ul. Kazimierza Wielkiego) od nr 14 do nr 1, a także nr 41, *Königstr.* (ob. ul. Bolesława Krzywoustego) na odcinku od *Große Mühlenstr.* do *Poststr.* (ob. ul. Grodzka) oraz domy położone w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła Mariackiego; b) *Blücherplatz* (ob. Park Popiela) ze swym bezpośrednim otoczeniem, którego granice wyznaczyły: rzeka Ina, tylne parcele *Innastr.* (ob. nie istnieje), kasyno oficerskie i *Südmauerstr.* (ob. ul. Strażnicza); c) *Baderstr.* na odcinku od *Große Mühlenstr.* do mostu na Inie. Paragraf drugi określał obiekty podlegające ochronie. Za takowe uznano: 1. Ratusz i Stary Odwach; 2. kościół Mariacki; 3. kościół św. Jana; bramy: 4. Młyńską, 5. Pyrzycką, 6. Wałową, 7. Świętojańską; baszty: 8. Morze Czerwone, 9. Lodową, 10. Białogłówkę; 11. mury miejskie z czatowniami (niem. *Wiekhäuser*), pozostałościami wież i gankami obronnymi; 12. Arsenal; 13. jednaście kamieniczek¹⁹ i 15. dwa spichlerze przy ul. Spichrzowej (*Speicherstr.*)²⁰. W kolejnym paragrafie podkreślono, że ochroną objęto nie tylko zabytki wymienione w statucie, ale także ich otoczenie. Odtąd wszelkie zmiany przy wymienionych w statucie obiektach, w tym takich jak dobór tynków i pokryć dachowych, wymagały akceptacji policji budowlanej. W następnym punkcie nałożono obowiązek uzyskania zgody władz na umieszczanie na chronionych budowlach napisów i reklam.

Statut z 1921 r. zbliżony był treścią do wzmiankowanego projektu z 1910 r. W tym ostatnim proponowano objęciem ochroną 35 obiektów, natomiast statut przyjęty i uchwalony wymieniał ich tylko 26. Różnice dotyczyły liczby kamieniczek uznanych za zabytkowe, natomiast wszystkie inne ważniejsze zabytki zostały w nim uwzględnione²¹.

Wypada w tym miejscu zauważyć, że uchwalenie w 1920 r. przez władze miejskie Stargardu statutu lokalnego, włączyło miasto do grupy prekursorskiej w tym zakresie na Pomorzu. Mimo zachęt ze strony władz rejencyjnych, był to nadal dokument

¹⁹ Były to następujące kamieniczki: 1. Apteka Rady przy *Poststr.* (ob. ul. Grodzka) 1; 2. *Radestr.* (ob. ul. Grodzka) 19; 3-5. *Große Mühlenstr.* (ob. ul. Kazimierza Wielkiego) 8, 11 i 42; 6-7. *Pyritzerstr.* (ob. ul. Mieszka I) 36 i 43; 8. *Königstr.* (ob. ul. Bolesława Krzywoustego) 1; 9. *Jägerstr.* (ob. ul. Platnerzy) 10. *Großer Wall* (ob. ul. Bolesława Chrobrego) 33 i 11. *Schulstr.* (ob. ul. Szewska) 53; por. przypis nr 21.

²⁰ APS, RS, I/7287, s. 259.

²¹ Projekt statutu lokalnego z 1910 r. i pozytywne opinie Lemckiego odnośnie niego patrz LAG, Rep. 60g, Nr. 1520, s. 89-92. Projekt z 1910 r. proponował objąć ochroną następujące kamieniczki: 1. Apteki Rady przy *Poststr.* (ob. ul. Grodzka) 1; 2. *Radestr.* (ob. ul. Grodzka) 19; 3. *Große Mühlenstr.* (ob. ul. Kazimierza Wielkiego) 8, 11, 34, 42; 4. Ięki oporowe między domami nr 10 i 11 przy *Badergasse* (ob. nie istnieje); 5. *Pyritzer Str.* (ob. ul. Mieszka I) 36 i 43; 6. *Breite Str.* (ob. ul. Złotników i Pocztowa) 7, 8, 14, 23, 32; 7. *Großer Wall* (ob. ul. Bolesława Chrobrego) 8 i 33; 8. *Jägerstr.* (ob. ul. Platnerzy) 13; 8. *Holzmarktstr.* (ob. ul. Władysława Lokietka) 24; 9. *Pelzerstr.* (ob. ul. Kuśnierzy) 19; 10. *Königstr.* (ob. ul. Bolesława Krzywoustego) 1 i 46.

niepopularny. Kiedy w pierwszej połowie 1921 r. *Bauberatungsstelle des Bundes Heimatschutz, Landesverein Pommern* skierowała do magistratów zapytanie o istnienie statutów lokalnych okazało się, że w rejencji szczecińskiej takowe posiadało jedynie 5 miast, a mianowicie Anklam, Pyrzyce, Stargard, Szczecin i Trzebiatów n. Regą. Pozostałe miasta nie tylko, że ich nie posiadały, ale nie planowały w ogóle ich uchwalenia²². W tej sytuacji *Bauberatungsstelle* w celu osiągnięcia skutecznej ochrony zabytków opracowała wzór statutu.

Odpowiedzialnymi za przestrzeganie uchwalanych w tej materii miejscowych praw uczyniono - jako najbardziej kompetentnych - miejscowych urzędników budowlanych. Przedstawiciele rejencji przychylnie ocenili powyższe inicjatywy. Jednak mieli oni już nie najlepsze doświadczenia, jeżeli chodziło o aktywność magistratów w tej sprawie.

Jak zaznaczono wyżej, w Stargardzie już przed przyjęciem statutu wiele prac przy budowlach zabytkowych konsultowano z konserwatorem. Często zdarzały się też jednak przypadki niewłaściwego postępowania. Przyjęcie statutu lokalnego dałoby konserwatorowi prowincjonalnemu większe możliwości działań mających na celu zachowanie zabytków. Przykłady pokazują, że do czasu uchwalenia tego aktu prawnego szczególnie często ofiarą padały fragmenty murów miejskich. W końcu XIX wieku obwarowania stanowiły „ciasne gorsety” dla rozwijających się miast. Wielką troskę o utrzymanie zwłaszcza średniowiecznych obwarowań pomorskich miast, a Stargard posiadał je dość dobrze zachowane, przejawiał wspomniany już wielokrotnie konserwator prowincjonalny zabytków - H. Lemcke. Dążył on do zachowania obwarowań jako całości. Mimo istnienia stosunkowo wczesnych aktów prawnych, na przykład rozkazu gabinetowego Fryderyka Wilhelma III z 1830 r., zakazujących niszczenia murów, były one jednak nagminnie i w zasadzie bezkarnie łamane²³. Protesty konserwatora na pewno oddziaływały na świadomość przedstawicieli władz miejskich, co bez wątpienia sprzyjało podejmowaniu przez nich decyzji o przyjmowaniu statutów lokalnych. Te z kolei, jak już zaznaczono dawały konserwatorowi możliwości podejmowania środków mających na celu zachowanie murów. Jednak zanim rajcy poprzez uchwalenie statutu dali dowód swojej troski o

²² Były to następujące miasta: Dąbie, Banie, Dobra, Demmin (ob. RFN), Gartz n. Odrą (ob. RFN), Gryfice, Gryfino, Dobrzany, Jarmen (ob. RFN), Kamień Pomorski, Łobez, Maszewo, Nowogard, Nowe Warpno, Ińsko, Pasewalk (ob. RFN), Ploty, Resko, Suchań, Świnoujście, Alentrepow (ob. RFN), Ueckermünde (ob. RFN), Usedom (ob. RFN), Węgorzyno, Widuchowa, Wolin i Zdroje. Z Goleniowa, Polic i Penkun (ob. RFN) nie uzyskano odpowiedzi, APS, RS, I/7287, s. 250-254.

²³ Jego treść podaje H. Lezius, *op. cit.*, s. 50-56 i A. Wussow, *Die Erhaltung der Denkmäler in den Kulturstaaten der Gegenwart. Anlageband*, Berlin 1885, s. 17-19.

stan zabytków miasta, Lemcke niejednokrotnie interweniował i opiniował sposób postępowania względem stargardzkich obwarowań. Nie zawsze współpracę w tej materii z przedstawicielami miasta uznawał za zadowalającą. Można tu przytoczyć uwagę wyrażoną w sprawozdaniu za 1911 r., w którym skarżył się na brak dbałości o stan obwarowań w Stargardzie i dążenie do pochopnego wykonywania nie zawsze potrzebnych przerw w pierścieniu fortyfikacji²⁴.

Należy jednak w tym miejscu zaznaczyć, że w sytuacjach naprawdę koniecznych konserwator wyrażał zgodę i na rozbiorce. Na przykład w 1911 r. pozwolił rozebrać walącą się czatownię która według rady budowlanego Sonnabenda nie nadawała się do uratowania. W piśmie do rejencji w tej sprawie ubolewał jednak, że znowu kolejny fragment starych obwarowań stał się ofiarą zaniedbań i lekceważenia przepisów²⁵.

Dwa przykłady będące ilustracją dwóch przeciwstawnych podejść do obiektów zabytkowych w interesującym nas czasie w Stargardzie, opisuje w swych publikacjach Karl Meyer. W notatce z 1909 r. przedstawia godny nagany przypadek przebudowy XVII-wiecznej kamienicy na narożniku ul. Pyrzyckiej (ob. Mieszka I) i Rynku (ob. ul. Grodzkiej). Kamieniczkę tę, położoną naprzeciwko gotyckiej Apteki, przebudowano, zmieniając jej dotychczasowe funkcje na nowoczesny dom towarowy. Tym samym nie poszanowano jej historycznej substancji, nie uwzględniono też form i skali jej otoczenia. Miasto nie mogło temu przeszkodzić, gdyż nie było w stanie wykupić zbyt drogiej działki, a nie posiadało innych form skutecznego przeciwdziałania opisanemu postępowaniu²⁶. Przykład ten pokazuje, że dopiero dobrowolne uchwalenie przez rajców statutu, mogło przynieść odczuwalną poprawę postępowania w tej materii. Oczekowaną, pozytywną zmianę sposobu postępowania władz miejskich Stargardu w stosunku do zabytków, przedstawił ten sam autor w dwadzieścia lat później w piśmie „Die Denkmalpflege und Heimatschutz”²⁷. W 1928 r. zrekonstruowano barokowe formy szczytów przebudowanych kamieniczek przy stargardzkim Rynku, położonych pomiędzy północną elewacją kościoła Mariackiego, a Ratuszem. W swym artykule K. Meyer podkreślił radykalny zwrot w myśleniu i stosunku do zabytku, jaki nastąpił w Stargardzie w ciągu dwóch dziesięcioleci.

²⁴ SK 1910-1911, „BSI”, NF, 1911, s. VIII- XI. Ponadto można tu przytoczyć przykład korespondencji Lemkego z magistratem w sprawie zgody konserwatora na poszerzenie furty w murze miejskim, co miało umożliwić dojazd do posesji architekta Utermanna. Lemcke przytomnie zauważył, że Utermann, zabudowując w 1906 r. swą posesję, musiał się liczyć z niedogodnościami wynikającymi z jej położenia między rzeką Iną a murem miejskim, LAG, 60g, Nr. 1519, s. 174-175.

²⁵ „Wieder ein Stück der alten, einst hervorragenden Stadtwehr Stargards das Opfer der Vernachlässigung und Nichtachtung des Achten wird...”, cyt. z wypowiedzi H. Lemkego, LAG, Rep. 60g, Nr. 1519, s. 177.

²⁶ K. Meyer, *Vom Marktplatz in Stargard i. Pom.*, „Die Denkmalpflege” 11, 1909, Nr. 13, s. 107.

²⁷ „Die Denkmalpflege und Heimatschutz” 30, 1928, s. 33-37.

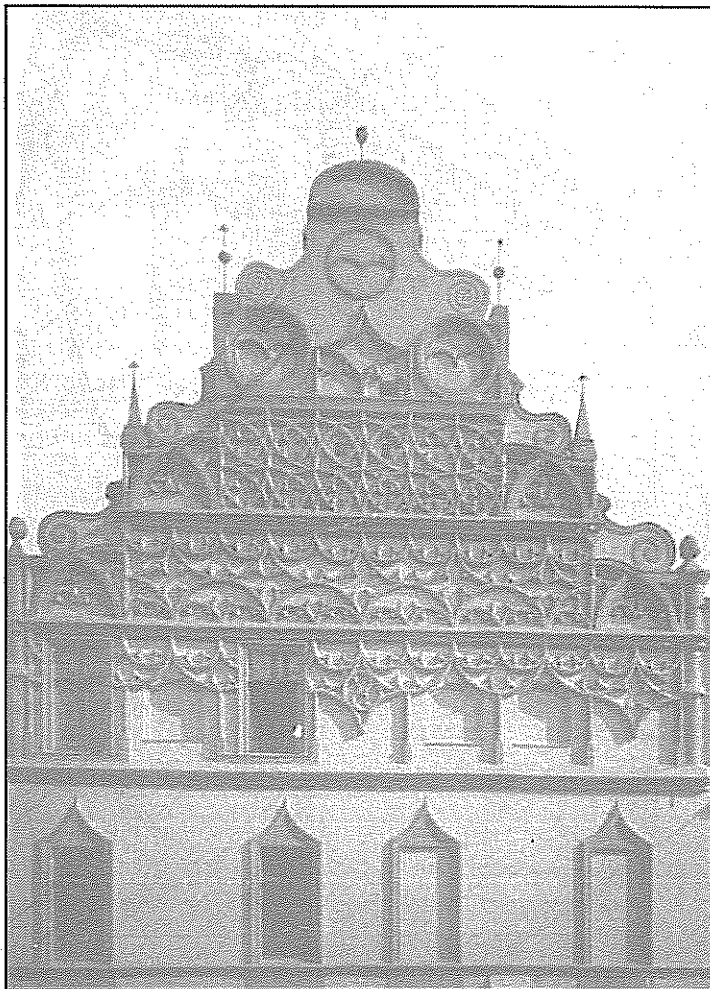
Zusammenfassung

Die Ortsstatut von Stargard aus den Jahren 1920/1921

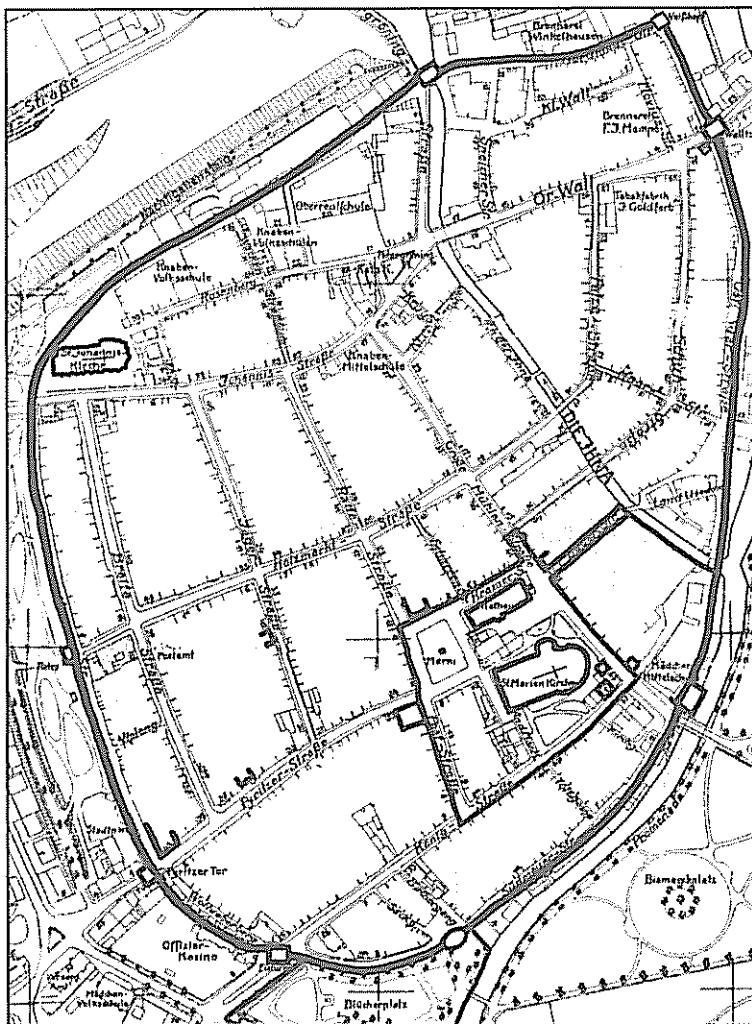
Der Anfang der organisatorischen Grundlagen für den Denkmalschutz in Preußen wurde Mitte des 19. Jh. geschaffen. Im Jahre 1843 wurde das Amt des Königlichen Konservators der Kunstdenkmäler ins Leben gerufen. Die Provinz hat die organisatorischen Rahmen für Denkmalschutz erst am Anfang des neunziger Jahre des 19. Jh. in der Form der Provinzialkommissionen für die Untersuchung und des Schutz der Kunstdenkmäler als auch in der Form der Provinzialkonservatoren der Denkmäler erhalten, welche die Ausführungsorgane der Kommissionen waren. Bis Ende der Existierung des preußischen Staates bekamen seine Konservierungsbehörden jedoch nicht das wichtigste Werkzeug zu Verfügung, nämlich das Denkmalschutzgesetz.

Gewisse Möglichkeiten für eine wirksamere Handlung der Konservierungsbehörden räumte das im Jahre 1907 beschlossene Gesetz über die Entgegenwirkung der Umwandlung der Stadtlandschaft und der Umgebung mit den außergewöhnlichen landschaftlichen Merkmalen.

Dieses gab den Städten die Möglichkeit der Beschließung der lokalen Satzungen, kraft deren die festgelegten Straßen und Plätze als auch Objekte mit der historischen und künstlerischen geschützt blieben. Diese Rechtsgeschäfte, von denen die Rede ist, wurden jedoch nicht so gerne beschlossen, weil deren Einnahme mit zusätzlichen Einschränkungen und Pflichten seitens der Gesellschaft verbunden war. Die Stargarder Verwaltung besaßen den entsprechenden Entwurf für die Satzung bereits im Jahre 1910, jedoch er ist nicht in Kraft getreten. Die Satzung wurde erst im Jahre 1921 angenommen. Dort wurden Zonen und Objekte festgelegt, die unter dem Schutz standen. In dem jetzigen Stand der Forschungen haben wir zu wenig Angaben, um die Wirkung der Satzung nachzuvollziehen. Sie war bestimmt von Bedeutung wenn es um das Erwecken und die Entwicklung des Bewusstseins bei der lokalen Gesellschaft geht, die Andenken der Vergangenheit zu schützen.



Il. 1. Fasada kamieniczki przy Radestr. nr 19 (ob. ul. Grodzka), stan z 1922 r. (wg Schröera)



Il. 2. Plan Starego Miasta Stargardu z dziewiętnastoma zaznaczonymi obiektami i strefami objętymi ochroną na mocy statutu z 1921 roku.